KURJER WARSZAWSKI.



D. 24. Stycznia. — Rok 1851. Piątek. № 22. Jutro, Nawrócenie Śgo Pawła.

Pojutrze, w Kościele po-*Paulińskim* Śgo Ducha, przypada doroczny Odpust Śtej Agnieszki Panny i Męczenniczki. Uroczystość ta, odbywać się będzie zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła.

Rozkazem dziennym Cesarskim, Jego Wielko-Xiążęca Wysokość Jenerał-Major Xiążę Jerzy *Meklenburg-Strelitz*, mianowany został Członkiem Wydziału Artylerji w Komitecie Wojskowo-Naukowym, i zaliczony do korpusu Gwardji.

Rozkazem dziennym Cesarskim, Pułkownik artylerji *Garbunow 1*, zawiadujący b. Arsenałem Warszawskim, przeznaczony został na Dowódzcę Zakładu artylerji w *Warszawie*; a Podpułkownik artylerji *Zmiejew*, na Starszego Oficera części technicznej w tymże Zakładzie.

JW. Baron *von Rochow*, Jenerał-Porucznik Wojsk *Pruskich*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny, N. Króla Fryderyka Wilhelma IVgo przy Dworze J. C. K. MOŚCI, przybył z *Petersburga* do *Warszawy*.

Podług wiadomości z *Petersburga*, JW. *Turkułł*, Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego, wrócił do tej stolicy dnia 9 b. m., wraz z towarzyszącemi Mu Urzędnikami Sekretarjatu Stanu.

W roku zeszłym w mieście tutejszem, znajdowało się Kapłanów świeckich obrządku Rzymsko-Katolickiego 84, Zakonnych 102, Zakonnic 142; w ciągu tegoż roku przyjęło Chrzest Śty i przeszło na łono Kościoła Rzymsko-Katolickiego z Wyznania Mojżeszowego, mężczyzn 22, kobiet 9.

W tymże roku w mieście tutejszem, znajdowało się Lekarzy Rządowych 38, wojskowych 8, wolno-praktykujących 53; Weterynarzy Rządowych 4, wolno-praktykujących 216; Dentysta Rządowy 1, wolno-praktykujących 5; Chirurgów 5, Felczerów 87, Akuszerek Rządowych 5, wolno-praktykujących 216; Aptek szpitalnych 3, prywatnych 28; Urzędników skład tutejszego Urzędu Lekarskiego stanowiących 12, Oficjalistów 3.

Drugi tegoroczny wieczór tańcujący, dany w salonach pałacu *Brühlowskiego*, przez JJOO. Xięcia Jenerała Gubernatora Wojennego miasta *Warszawy* i Xiężnę *Gorczakow*, był równie świetny jak poprzedni. JJOO. Xięstwo IchMość Namiestnikostwo, dostojna Ich Rodzina, zaszczycili go obecnością swoją, a w licznem gronie zaproszonych gości, znajdowały się najpierwsze Osoby miasta tutejszego, oraz obecny w *Warszawie* Poseł *Pruski*. Pełne okazałości, nacechowane wytwornym gustem tualety Dam zebranych, rywalizowały między sobą, to wykwintnością materji, to nowością ozdób, to krojem najświeższego pomysłu. W ogóle uważano, że wieczoru tego, najliczniejsze były sukie *błękitne*, potem *różowe*, a dopiero *białe*. Inne kolory jak zwykle objawiały się w mniejszej ilości. Do tualet najpiękniejszych liczono: Suknię materjalną *morderową*, ozdobioną tuniką z koronki *czarnej*, upiętą kokardami z wstążek *pąsowych*. Suknię z *poult de soie błękitną*, o 4ch spódnicach, garnirowaną wązką koronką; na głowie ubranie z róż i liści *błękitnych*, a na szyi sznurek dużych pereł orjańskich. Trzy suknie krepowe *błękitne*; do nich bukiety i ubrania na głowie z kwiatów mięszanych. Suknię krepową *błękitną*, haftowaną w kłosy; ubranie na głowie z piór tegoż koloru. Suknię z *brokartu białego*, broszowaną w dessein nieprzerywany; upięcie na głowie i bukiet z kwiatów mięszanych. Suknię z tiulu *białego*, o 3ch spódnicach haftowaną; upięcie na głowie i bukiet z *klematyd*. Suknię koloru *maïs* (kukurydzowego), festonowaną; ubranie na głowie i bukiet z makówek polnych; rząd ogromnych korali na szyi. Suknię *białą* o 10 zakładkach; na głowie kwiaty polne mięszane. Suknię z atłasu *zielonego*, ubraną koronkami. Suknię z atłasu lyońskiego *białego*, suto haftowaną; bukiet z róż białych. Suknię z *poult de soie* koloru *rose de chine*, o dwóch spódnicach; na głowie upięcie z róż czerwonych rozkwitających. Suknię z krepy *różowej* tegoż co i wyżej odcienia; bukiet rzadkiej piękności, z kamelji świeżych dwubarwnych, oraz białych i czerwonych. Mnóstwo innych tualet odznaczało się jeszcze; wymieniliśmy dziś te głównie, które w kole tańcujących jaśniały. Za przybyciem JJOO. Xięztwa Namiestnikostwa, rozpoczęto tańce. Wznawiały się one ciągle przez godzin kilka, a przerwała je dopiero starannie urządzona i zastawiona wieczerza.

Zwierzchność Instytutu Śgo Kazimierza w *Warszawie*, składa niniejszem najszczersze podziękowanie tym wszystkim osobom, które raczyły przyjąć udział w loterji w jednym z tutejszych domów w d. 18 b. m. urządzonej, i odbytej na rozegranie dywanika ręcznej krzyżowej roboty, a która to loterja przyniosła dla Szkoły sierot przy tymże Instytucie istniejącej, summę rs. 225, czyli zł. 1500.

Otrzymano z *Chełma* wiadomość, że w dniu 19 b. m. o godz: 8ej wieczorem, zszedł z tego świata ś. p. JW. JX. Filip-Felicjan *Szumborski*, Biskup Grecko-Unjacki Dyecezji *Chełmskiej*, b. Senator, ozdobiony Orderem Śgo Włodzimierza III klassy. Exportacja zwłok nastąpi dnia 24 b. m., to jest dzisiaj, z pałacu dostojnego Pasterza, do Kościoła Katedralnego, a dnia 25 t. m. pogrzeb w grobie Kościelnym.

Eufemja z Żeromskich *Łukańska*, Żona Urzędnika Kommissji R. P. i Skarbu, przeżywszy lat 25, onegdaj rozstała się z tym światem. Exportacja zwłok Jej, odbędzie się dziś o godz: 4tej po południu, z domu Nro 1289 przy ulicy Nowy-Świat, na smętarz Powązkowski; na który to obrzęd, pozostały Mąż z Córką, oraz Matką zmarłej, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Onegdaj, po krótkiej słabości, rozstał się z tym światem ś. p. Demetry Józef *Makoy*, Emeryt, b. Adjunkt Rządu Gubernjalnego Płockiego. Stroskana Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok zmarłego, jutro o godz: w pół do 4ej po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Zwłoki ś. p. Wasila *Alexiejewa*, Assesora Kollegjalnego, Komissjonera w Zarządzie Jenerała Intendenta armji czynnej, a zmarłego w 64tym roku życia, złożone zostały onegdaj na smętarzu *Wolskim*.

Szymon *Drągowski*, Obywatel, onegdaj zszedł z tego świata, w wieku lat 63. Pozostała Żona z Córkami i Zięciem, zaprasza Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok jego, dziś o godz: 3ej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski.

W dniu 21 b. m. o godz: 4 rano, zmarła w mieście tutejszem, ś. p. Katarzyna *Linkowska*, wdowa, z wsparcia utrzymująca się, a licząca lat **95**. Była rodem z *Warszawy*.

Hans Dietrich *Horn*, Obywatel m. *Warszawy*, przeżywszy lat 42, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj przeniósł się do wieczności. Pogrążony w głębokim smutku Brat, zaprasza Przyjaciół i Kolegów, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ciej po połud:, z domu Nro 609 przy ulicy Bielańskiej, na smętarz Ewangelicko-Augsburgski odbyć się mającą.

Dnia 28 Grudnia (9 Stycz:) r. b. ustanowiony został w *Warszawie* nowy Kantor *Loterji klassycznej* Królestwa Polskiego, na imie Dawida *Winawera*, przy rogu ulicy *Sowiej* i *Bednarskiej*, w domu pod Nr 2642.

Pewna osoba*** która tegorocznego karnawału nie widziała jeszcze pięknej *Marji* ***, najuprzejmiej Ją prosi, aby raczyła przyjąć od niej *rendez-vous* na przyszłej maskaradzie o godz: 11½. Żeby zaś nie narazić wielu *Marji* na przyjęcie tej prośby, uprzedza się, że pomieniona *Marja**** zna z widzenia *Leokadję****. Osoba ta czekać będzie bez maski, u głównego zajazdu. ***

Po wyprzedaniu *Modlitwy*, śpiewu przez A. *Listowskiego*, z towarzyszeniem fortepjanu, trzecia edycja tego *śpiewu*, z ozdobniejszem wydaniem i ryciną wyobrażającą dziewicę klęczącą u Stóp ZBAWICIELA; wyszła na żądanie z litografji P. *Flecka*, i sprzedaje się w Xięgarniach: PP. *Friedlejna*, *Klukowskiego* i *Sennewalda*, po kop: 30.

Wczoraj od rana mieliśmy żłódź, później zaś mgłę, która pod noc tak się zwiększyła, że prawie musiano się przez nią przedzierać.

Wczoraj od jednego z szanownych Czytelników naszych z *Krasnegostawu*, otrzymaliśmy listowne zlecenie o wezwanie artysty naszego P. Apolinarego *Kątskiego*, aby w podróżach swoich, zawadził także i o *Krasnystaw*, gdzie go z upragnieniem oczekują, i dawni przyjaciele, i miłośnicy talentu jego. Czyniąc przeto zadosyć życzeniom szanownego Czytelnika, oświadczamy zarazem z upoważnienia Artysty naszego, iż mimo najszczerszych chęci jego w tej mierze, aby się dać poznać wszystkim swoim współziomkom, nie będzie mógł już tej zimy wyiązać się z tego, albowiem pospiech do m. *Kijowa* przeszkadza mu w wykonaniu najszczerszego zamiaru. Przy powrocie wszakże swoim do kraju, będzie to dlań najpierwszym obowiązkiem, któremu nieomieszka zadosyć uczynić.— Dodać tu winniśmy, że onegdaj, grono przyjaciół i miłośników muzyki, uczciło *Kątskiego*, w gmachu *Resursy Kupieckiej* u P. *Conti*, pożegnawczym obiadem, na którym wśród wzajemnych życzeń i oświadczeń przeplatanych to prozą, to rymem, najgłówniejszą rolę grały *krakowiaki* (śpiewki), a z liczby tych, następujące, odśpiewane przez Wi: M., zyskały powszechny oklask:

„Stoi lipa, stoi, rozpuszcza konary;
Cieszmy się, że z nami nasz *Apolinary!*
Zdaleka Go wiedzie przeznaczenia gwiazda,
Dziś sławą okryty, powraca do gniazda.
Wielki to jest sztukmistrz, wprost za serce ima,
A gdy je pochwyci, to już je zatrzyma.
Raz ci się zapuści w harmonijne tony,
To płacze, to jęczy, wzdycha, bije w dzwony;
Wylewa *kaskady*, roztacza krynicę,
Albo nam maluje uspioną *dziewicę*,
Bo smyczka potęga, aż do niebios sięga,
I uchyla wrota, gdzie szczęście i cnota.
A kiedy ci urżnie *mazura* od ucha,
To człek się raduje i z ochotą słucha.
W różne od *Warszawy* strony, idzie droga,
Jeśli masz odjechać... wracaj, bój się BOGA!”

Przed-onegdaj zaś podobnegoż przyjęcia Artysta nasz doznał w domu Xięztwa L., a ujęty serdeczną gościnnością, porwał za skrzypce i blisko godzinę, którą nam w jedną tylko, małą chwilkę zamienił, czarował swym smyczkiem obecnych.

Nakładem Xięgarni Henr: *Natansona*, wyszła tomu Igo część 2ga, dzieła p. t. *Pamiętnik Sztuk Pięknych*, Zbiór wiadomości potrzebnych i pożytecznych miłośnikom i zwolennikom sztuki, rysunkami objaśniany, ze szczególnym względem na rzeczy krajowe, wydawany pod kierunkiem Bolesława *Podczaszyńskiego*, Budowniczego, Naúczyciela przy Szkole Sztuk Pięknych w *Warszawie*. Prenumerować można na wszystkich Urzędach i Stacjach pocztowych Królestwa, oraz w Xięgarniach zagranicznych, składając przedpłatę rs. 3 k. 60, na tom każdy z góry. W Xięgarniach zaś krajowych, przedpłata uiszczoną być może w dwojaki sposób, to jest: albo na tom każdy rs. 3, albo na każdą część rs. 1, z góry, obowiązując się jednak do odbierania całego tomu.

Nowo otworzony Magazyn strojów damskich w gmachu teatralnym pod filarami, od ulicy *Nowo-Senatorskiej*, obok zasobów robót gotowych, przyjmuje zarazem wszelkie zamówienia, jako to: salop, płaszczyków, sukien i mantyl, które podług najświeższych żurnali i cen przystępnych, wykonywa. Przytem Magazyn tenże przysposobił na tegoroczny karnawał, znaczny zapas *domin* atłasowych i mantynowych z świeżych materji, co zwłaszcza z powodu bliskości sal Redutowych, nie jednemu z Amatorów stanie się bardzo dogodną rzeczą.

Między innemi tańcami grywanemi tak na maskaradach, jako i w Resursie, powszechne zyskała zadowo-

lenie Polka *tremblante, Helena*, skomponowana na Orkiestrę, i ofiarowana W. Helenie *Paszkiewicz*, p. Antoniego *Jakesz*. Polka ta ułożona już jest na fortepjan.

Ze *Lwowa* tu donoszą, że pierwszych dni r. b. rozstała się z tym światem w mieście rzeczonem, ś. p. Teofila *Małecka*, właścicielka dóbr ziemskich, lat 53 licząca.

Anglja. — Rozpoczęto już obiady parlamentarne Ministrów, zwykłe przed rozpoczęciem posiedzeń.— Rady gabinetowe są dość częste. — Lord *Sommerset*, jeden z najbogatszych Parów *Anglji*, umarł w 66ym roku życia. — Stowarzyszenie dzierżawców *irlandzkich*, nie tylko już ułożyło swe podanie do parlamentu, ale jeszcze zebrało na fundusz do agitacji 40,000 dukatów.— W zeszłym tygodniu odbyła się intronizacja Xiędza *Wareing*, Dra Stej T., na Biskupa Rzymsko-Katolickiej Dyecezji *Northampton*.

Austrja. *Wiedeń 19go Stycz:.*— Ban *Kroacji* z małżonką odjechał do *Agram*.— W *Galicji* spodziewają się, że nowa organizacja ułatwi stosunki panów z włościanami. — W *Wiedniu* w tej chwili wychodzą cztery pisma *sławiańskie*, jedno z nich *cyrylijskiemi* literami.— Zebranie Rabinów w *Padwie* naznaczyło 1000 złr. nagrody, za najlepszą historję żydów od pierwszego oblężenia *Jerozolimy*. — Xiążę *Bordeaux*, z powodu silnej choroby, dłużej zabawi w *Wenecji* jak zamierzał.— Spodziewają się tu wkrótce ogłoszenia wypadku konferencji *drezdeńskich; Austrja* i *Prusy* mają w nowej władzy centralnej stanowczą przewagę.

Francja. *Paryż 18go Stycznia*. — Rozprawy ukończone zostały; Zgromadzenie większością 417 przeciw 278, zatwierdziło poprawkę Pana *Saintc-Beuve*, obejmującą stanowczą naganę dla gabinetu, a niewspominającą o Jenerale *Changarnier*. Cała *lewa* i *lewa* górna głosowały za poprawką przeciw gabinetowi; z niemi połowa dawnej większości. Gabinetu bronił głównie Minister *Baroche* i jego mowie na posiedzeniu z 17go, oddają największe pochwały pod względem zręczności. P. *Thiers* mówił przez kilka godzin po Panu *Baroche*, przeciw Ministrom. Tej mowie wszystkie dzienniki nawet ultra *lewej* wielkie pochwały oddają. Mówili też, Jenerał *Changarnier*, Jenerał *Cavaignac* i Pan *Dufaure*, przeciw gabinetowi. Nie podobna przewidzieć co teraz pocznie gabinet; wielu mniema że Ministerjum, pomimo tak stanowczej klęski, pozostanie i rządzić będzie bez większości w izbie. Mówią też, że P. *Carlier* zostanie Ministrem spraw wew:; byłby to krok nader ważny, bo P. *Carlier* jest ścisłym *bonapartystą*. Ta nominacja jednak byłaby bardzo popularną w ludzie, bo od czasu jak za staraniem Prefekta policji mięso staniało na skutek sprzedaży licytacyjnej, robotnicy polubili go bardzo za ten ważny dla ich pomyślności środek. Pomimo jednak tych sporów parlamentarnych, spokojność jak najzupełniejsza tu panuje; ludność nie zwraca wcale uwagi na to, interesa dobrze idą, teatra są pełne, na wystawie sztuk pięknych więcej osób bywa jak kiedykolwiek, bawią się dobrze, zostawiając politykę politykom. — Na dzisiejszym balu u Prezydenta najwięcej było wojskowych.— Znany *Allais* nie odwołał apelacji wyroku.— Mówią, że P. *Mauguin* znowu został osadzony w więzieniu za długi.— Jen: *Narvaez* przybył do *Paryża;* podobno zostanie tutaj Posłem *Hiszpanji*. — P. *Marrast* zostanie Redaktorem dziennika *Siècle*, na miejsce zmarłego Pana *Perrée*.— W Niedzielę odbędzie się posiedzenie akcjonarjuszów dziennika *Presse;* na każdą akcję z 12,000 fr. (takich akcji jest 50, zatem kapitał dziennika wynosi 600,000 fr.) przypada 5,843½ fr., a zatem prawie 50 od sta zysku.

Hiszpanja. — Jeszcze w d. 12ym b. m. nie wiedziano, kto zostanie Prezesem Rady Ministrów; według jednych, ma ten urząd otrzymać P. *Mon*, według innych, *Bravo-Murillo*. Królowa początkowo nie chciała przyjąć dymisji Jenerała *Narvaez*, ale ten zaklął swych kolegów, by mu tę łaskę wyjednali; gdy to powtórzono Jej Królewskiej Mości, na prośbę Jenerała zezwoliła. Dymissja ta niekorzystnie oddziałała na giełdę.

Niemcy. — W *Dreznie* na konferencjach, porozumiano się już zupełnie co do przyszłej władzy centralnej, i ta wkrótce zainstalowaną będzie; najwięcej trudności przedstawia żądanie *Austrji*, by ją przypuszczono do związku celnego *niemieckiego*. — Z *Hamburga* donoszą, że wojska *austrjackie* w trzech punktach przeszły *Elbę*: pod *Lauenburg*, *Artlenburg* i *Boitzenburg*. Wojska *holsztyńskie* cofają się z pod *Rendsburga* ku południowi; wojska *duńskie* usuwają swe forpoczty ku północy. Twierdza *Rendsburg* ma być zajęta przez 5000 *austrjaków*, 5000 *holsztyńczyków* i 5000 *prusaków;* spodziewają się, że *Danja* na to przystanie. Kommisję zmniejszenia armji *holsztyńskiej* już mianowano z oficerów. — W *Hanowerze* przedsięwzięto środki policyjne, bo do 8000 uwolnionych z służby *holsztyńskiej*, wracać będzie przez ten kraj do domów.— Wieść o wstrzymaniu pochodu *austrjaków* do *Holsztynu*, zdaje się mylną. — *Bawarja* prowadzi układy, by wszystkie państwa południowych *Niemiec* połączyć kolejami żelaznemi. — W *Kassel* na rozkaz sądu wojennego aresztowano Burmistrza. — W *Darmstadt* sejm otwartym zostanie 17 b. m. — W d. 13 b. m. odbył się w *Hamburgu*, pogrzeb Radcy Tajnego *de Struve*, byłego Ministra Cesarsko-*Rossyjskiego*, przy miastach *hanzeatyckich*. Ciało dyplomatyczne, Senat i władze miejscowe oddały mu ostatnią posługę chrześcjańską.

Prusy. — Na obiedzie dworskim, z powodu trzeciego 50-letniego jubileuszu założenia monarchji *pruskiej*, Król wzniósł toast na cześć przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, przyczem miał krótką przemowę; do trącenia się puharem z sobą, wezwał Cesarsko-Rossyjskich Jenerałów *v. Grünwald* i Hr: *Benckendorff;* oraz Posłów *angielskiego* i *austrjackiego*, Lorda *Westmoreland* i P. *Prokesh v. Osten*, jako reprezentantów najukochańszych i najpotężniejszych sprzymierzeńców J.K. Mości. Oprócz tego, trącił się kieliszkiem z Ministrem *v. Manteuffel*.— W izbie drugiej, dwóch deputowanych podało się do dymisji.

Włochy. — Rząd Papiezki wszedł już w układy z rządami *austrjackim* i *toskańskim* o prowadzenie i połączenie kolei żelaznych w tych trzech krajach. — Dekret Królewski w *Turynie* na skutek *votum*, izb na-

kazuje wzniesienie pomnika ś. p. Królowi *Karolowi Albertowi;* mianowano Kommisję i naznaczono fundusz tymczasowy 325,000 fr. — Uniwersytet *turyński* liczy 1926 uczniów. — Rząd *sardyński* zawarł korzystny traktat handlowy z *Portugalją.* — Rząd *toskański* postanowił, że procesa w sprawach politycznych mają odbywać się jawnie przed zwykłemi sądami; dotąd ani P. *Guerrazzi*, ani żaden z ważniejszych ludzi z czasu Rzplitej sądzony nie był. — Cztery fregaty *francuzkie* pod dowództwem P. *Degenouilly* strzegą brzegów *włoskich* od wylądowania *mazzinistów.* — W *Rzymie* wszystko zajmuje się nowem prawem gminowem. — W nocy z 8 b. m. znany rozbójnik *Pessatore*, napadł na czele swej bandy na miasteczko *Consansolo*, o 18 mil *włoskich* od *Ferrary*, rozbroił patrol wojskowy i miasteczko zrabował; przytem rozbójnicy zabili jednego człowieka i kilku ranili; wysłano tam silny oddział *austrjacki.*

Rozmaitości. — Najsławniejszy w tych czasach romanso-pisarz północny, Irlandczyk *Manwell*, zakończył 29go Grudnia r. z. życie. — Podczas karnawału tegorocznego w *Paryżu*, Panna X. zapowiedziała rano swemu fryzerowi, aby jej wieczorem przysłał którego z pomocników swoich, dla ubrania głowy na bal. Koło 9tej wieczorem, przybył istotnie młody człowiek, i wpuszczony będąc do gotowalni, zajął się czesaniem włosów. W chwili jednak przypinania girlandy, mającej zdobić głowę Panny X., przysunął ją za nadto do świecy i zapalił. Girlanda spłonęła, fryzer się zmięszał, a Panna X. posłała czemprędzej służącę swoją do magazynu strojów, dla zakupienia takiego samego ubrania. Wtedy młody człowiek, rzuciwszy się na Pannę X., zawiązał jej usta ręcznikiem, a wydobywszy pistolet z kieszeni, zagroził jej wystrzałem, jeżeli najmniejszą chęć obrony okaże. Następnie z najzimniejszą krwią, zabrał z toalety zegarek, kolczyki, pierścienie, słowem wszystkie kosztowności, jakie młoda piękność przygotowała do przyozdobienia swych wdzięków, i wyszedł. Za powrotem służącej, Panna X. była zemdloną; przedsięwzięte natychmiast poszukiwania, wykryły sprawcę, i dziś nowy w swym rodzaju fryzer, znajduje się w więzieniu. — Zwierzęta zaczynają się mścić na ludziach; niedawno bowiem, jak to doniosły gazety, przyszło na świat *cielę* z głową *ludzką*, a to jedynie przez zemstę, że niektórzy ludzie rodzą się z głowami *cielęcemi.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bułharyn Paw: Oby: z Mohylewa nr 570; X. Bekierski Józ: Kano: z Jabłoni nr 625; Dembowski Alexy Oby: z Przedwojewa nr 493; Dal-Trozzo Ant: Oby: z Michałowa nr 414; Dworzak Józef Lekarz z Austrji nr 468/9; Kiślański Miko: Sędz: Pokoju z Zamościa nr 634; Landau Bernard Kup: z Włocławka nr 2241; Leszczyński Ign: Oby: z Bełna nr 2480; X. Łukasiewicz Jan Pleban z Łysakowa nr 500; Łączyńska Zofja Ob: z Malinówka nr 414; Riedel Alex: Doktór z Petersburga nr 1248; Rychlewski Stan: Sędz: Pokoju z Czerwonki nr 414; Rzewuska Sybila Oby: z Mysłowa nr 625.

Wyjechali: Koszelew Alex: Radca Dw: do Niemiec; Ledóchowski Józ: Hr. do Okuniewa; Madaliński Stef: Oby: do Kalisza; Moraczewski Sew: Oby: do Romanowa; Skarzyńskie Konst: i Józefa Oby: do Poznania; Wężyk Józef Oby: do Krakowa.

DONIESIENIA.

W Środę, wychodząc z obiadu od Contego, pomieniałem się na **KALOSZ.** Upraszam przeto Szanownego Kolegę owej biesiady, którego własność u mnie znajduje się, a który nawzajem posiadać musi moją, aby się zgłosić raczył na ulicę Mazowiecką pod Nr 1347 *d*, na 1sze piętro, i odesławszy moje Kalosze, swoje odebrać kazał. — H. S.

LODOWNIA obszerna i wygodna, Piwnice suche na skład wina lub piwa bawarskiego, Stajnia, Wozownia, i jeden Pokój z komórką na dole; każdego czasu Sklep z 2ma Pokojami i Piwnicami; oraz różne pomniejsze Lokale, od Wielkiej nocy r. b. do wynajęcia. Wiadomość u Rządcy domu Nr 543 przy ulicy Długiej.

SZAFA wielka staroświecka, z drzewa orzechowego, odznaczająca się robotą snycerską bardzo ozdobną, jest do sprzedania. O miejscu i cenie wskaże handel wyrobów Żelaznych, znajdujący się w domu zwanym Potkańskich przy ulicy Długiej pod Nr 557.

Potrzebny jest **LOKAL** złożony z 2ch Pokoi i Przedpokoju, wraz z meblami, na dwa miesiące; jeżeliby kto takowy posiadał do odstąpienia, raczy dać znać do Hotelu Krakowskiego pod Nr 31, przy ulicy Bielańskiej.

SALON duży, w dogodnem bardzo miejscu, bo przy ulicy Krakow:-Przedm:, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość w Kantorze Komisowym, w Hotelu Lipskim.

W dniu 11 b. m. w mieście Kutnie, skradziony został ZEGAREK złoty, na 8u kamieniach, z dewizką złotą, w dosyć grube ogniwa, z kluczykiem emaljowanym. Uprasza się, aby za dostrzeżeniem takowego, dać znać w Warszawie pod Nr 1532, do Gospodarza domu, lub do miasta wyżej wskazanego, za nagrodą rsr. 15, do Józefa Żuchowskiego.

Dnia 22 b. m. o godz: 10 wieczorem, w pałacu Krasińskich, zgubiono **KAPISZON** czarny, atłasowy nowy, kitajką podszyty czarną, z przodu wyłożony atłasem lila, 4ry razy axamitkami czarnemi obszyty, równie jak reszta całego kapiszona. Łaskawy Znalazca raczy oddać do domu Wizytkowskiego pod Nr 390, przy ulicy Krako:-Przedm:, za nagrodą Rsr. 3.

Dwa **KONIE** karecjane, 16 i pół miary, rzadkiej szlachetności i wyniosłości, które w roku zeszłym na jarmarku Łęczyńskim, wielką sławę zjednały Zawodowi z którego pochodzą, i które w *Łęcznie* pod nazwą **ŁABĘDZI** tak powszechnie *renomowane* były, nadesłane zostały przez Właściciela w tych dniach na sprzedaż do *Warszawy.* Są umieszczone w Hotelu Angielskim do widzenia o każdej godzinie. Bliższą informację o cenie, powziąść można od Lokaja *Wasilewskiego* pod Nrem 9, w Hotelu Angielskim.

Sprzedaż BARANÓW w Sobotce, zaczęła się znowu od 1 Stycznia r. b. Bliższą wiadomość o probach i cenie, powziąść można w każdym czasie, u Rządcy Dominium Korytków, pod M. Turek.

OSTRYGI świeże Holsztyńskie, nadeszły dzisiejszą pocztą do Składu Win i Korzeni Ernesta NICKIEGO, przy ulicy Bielańskiej Nro 466.

PŁASZCZ z ciemnego sukna, Niedźwiadkami podszyty, nieużywany, jest do zbycia; wiadomość w Składzie Papieru J. G. *Arnhold*, dawniej A. *Dal-Trozzo* przy ulicy Senatorskiej Nro 496.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe 0.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 1.

TEATR WIELKI. Jutro, pierwszy raz nowa Opera *Ernani*, na dochód Panny *Hollossy.*

Ktoby sobie życzył **MUZYKI** SALONOWEJ, złożonej ze skrzypiec i fortepjanu, raczy złożyć adres w sklepie W. *Popczyńskiego*, Nro 439, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście; za dobroć Muzyki, zaręcza się.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa d. 12 (24) Stycznia 1851 r. — Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin.*